

# *Buon compleanno! Sono cento gli anni delle relazioni diplomatiche tra Italia e Polonia*

## *Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin! To już sto lat stosunków dyplomatycznych między Włochami i Polską*

*Aldo Amati*

*Prefazione dell'Ambasciatore d'Italia*

*Przedmowa Ambasadora Włoch*

Una storia lunga un secolo! Italia-Polonia: un'amici-  
zia, un'assonanza culturale, un'attrazione «fatale»  
che durano ben oltre quel 1919, quando la Polonia  
si libera dalle catene delle spartizioni e torna nel  
novero delle potenze europee indipendenti.

Una relazione così profonda, si sa, si nutre  
di innumerevoli capitoli di amicizia: divertenti  
e malinconici, di epica e di «prosa» quotidiana.  
Ma il «miracolo» dell'affinità e del piacere di stare  
insieme per polacchi e italiani, nei secoli, deriva  
anche dalla mancanza di una vera competizione,  
dall'assenza di «pretese imperiali», dalla curiosità  
reciproca.

Da tutto ciò scaturisce l'affetto per chi ci  
è stato vicino nella buona e nella cattiva sorte.  
Il retaggio risorgimentale di sostegno reciproco  
nell'improbabile battaglia per l'indipendenza si con-  
sacra nelle parole dei due inni nazionali. La stagione  
buia dell'occupazione nazista e del regime fascista

Historia, która trwa przeszło sto lat! Włochy  
i Polska – przyjaźń, podobieństwa kulturowe,  
„fatalne” zauroczenie, które narodziły się na długo  
przed rokiem 1919, w którym Polska zrzuciła  
łańcuchy niewoli i powróciła do grona niepodle-  
głych państw europejskich.

Dobrze wiemy, że tak głęboka więź musi  
opierać się na niezliczonych epizodach świadczących  
o obopólnej przyjaźni – momentach zabawnych  
i pełnych melancholii, epickich wyczynach i prozie  
życia codziennego. Jednakże „cud” zgodności  
Polaków i Włochów oraz przyjemności czerpanej  
z bycia razem na przestrzeni wieków wynika rów-  
nież z braku rzeczywistej rywalizacji, „imperiali-  
stycznych” ambicji, a także z wzajemnej ciekawości.

Z tego wszystkiego rodzi się uczucie, jakie  
żywimy wobec kogoś, kto towarzyszył nam w szczę-  
ściu i niedoli. Wspólne doświadczenie trudnej walki  
o niepodległość, w której Polacy i Włosi wspierali  
się nawzajem, zostało przypieczętowane słowami  
obu hymnów narodowych. W mrocznych czasach  
okupacji nazistowskiej i reżimu faszystowskiego  
włoski rząd, mimo wszystko, podejmował starania  
w celu umożliwienia ucieczki prześladowanym  
Żydom i Polakom. Odwaga polskich żołnierzy i ich  
najwyższe poświęcenie pod Monte Cassino oraz  
podczas wyzwolenia Bolonii, aby przywrócić

● Maria Ewa Łunkiewicz-Rogoyska, *Piazza del Castello con veduta sulla Città Vecchia*, 1935, olio su tela, Museo Nazionale di Varsavia

Maria Ewa Łunkiewicz-Rogoyska, *Plac Zamkowy z widokiem na Stare Miasto*, 1935, olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Warszawie



vede comunque il governo italiano prodigarsi per far fuggire ebrei e polacchi perseguitati. Il coraggio dei soldati polacchi e del loro sacrificio supremo a Montecassino e della loro liberazione di Bologna per riconsegnare il nostro Paese alla libertà e alla democrazia, si salda con il «fiume carsico» del dialogo sotterraneo nei bui decenni del regime comunista. È un filo sottile quello che si dipana nel secolo delle reciproche relazioni diplomatiche, ma che trae soprattutto linfa da un profondo substrato culturale, da un humus che vede nei secoli precedenti artisti, letterati, nobiltà polacca «abbeverarsi» della cultura italiana in un incessante «Grand Tour» che prosegue fino ai giorni nostri. E non è un caso che i polacchi si sentono i più «latini» dei popoli centro europei; in loro ferve l'emotività, la generosità in un fecondo intreccio estraneo a popoli delle stesse latitudini. Stretti a ovest e a est tra vicini nei secoli ostili o ingombranti, la «fuga» verso l'Italia per i polacchi rappresenta il momento «onirico», di divertimento, di liberazione dall'ossessione della sicurezza e dalla paura. Questo caleidoscopio di relazioni e di contaminazioni culturali ai quali si aggiunge il comune sentire – soprattutto nei primi decenni del ventesimo secolo – di Italia e Polonia

w naszym kraju wolność i demokrację, łączą się z dialogiem przypominającym rzekę krasową, prowadzonym w ponurych dziesięcioleciach reżimu komunistycznego. Nić porozumienia, która snuje się przez stulecie wzajemnych stosunków dyplomatycznych, jest cienka, ale porozumienie to czerpie żywotne soki przede wszystkim z głębokich pokładów kultury. Przez wieki polscy artyści, literaci i polska szlachta karmili się włoską kulturą poprzez nieprzerwany Grand Tour, trwający po dziś dzień. Nieprzypadkowo Polacy czują się najbardziej „łacińskim” spośród narodów środkowoeuropejskich. Płonie w nich ogień uczuciowości i hojności obcy nacjom z tego samego obszaru. W swoim trudnym położeniu między Wschodem i Zachodem, między sąsiadami okazującymi przez stulecia wrogość i niosącymi zagrożenie, Polacy postrzegali „ucieczkę” do Włoch jako oniryczną podróż, chwilę bez troski bez obsesyjnej myśli o bezpieczeństwie i bez strachu. Ta gęsta sieć różnorodnych relacji i wzajemnych wpływów kulturowych, w którą wplata się podobne odczuwanie przez Włochy i Polskę, szczególnie w pierwszych dziesięcioleciach XX w., ich misji jako bastionu katolicyzmu wobec obcych wpływów religijnych, stanowi kanwę historii



come baluardo della civiltà cattolica di fronte a influenze religiose esterne, sono un tessuto di memorie che legano indissolubilmente i nostri Paesi. Eroi polacchi leggendari del pensiero, della scienza e delle arti quali Niccolò Copernico, Tadeusz Kościuszko, Jan Henryk Dąbrowski, Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz e Henryk Sienkiewicz hanno guardato all'Italia come a una fonte imprescindibile da cui trarre ispirazione. I costanti legami storico-culturali – nutriti di ammirazione reciproca, di scambio costante e di un senso profondo di appartenenza alla Storia europea – hanno fortemente segnato il «sottofondo» delle relazioni tra i due Paesi. E non a caso Sienkiewicz, per ricordare le radici della nostra comune cultura europea, coniò la frase «ogni uomo quando nasce ha due patrie: quella dove è nato e l'Italia». ■

łączącej w nierozwalny sposób nasze kraje. Wielcy Polacy, którzy stali się legendą w dziejach myśli, nauki i sztuki, tacy jak Mikołaj Kopernik, Tadeusz Kościuszko, Jan Henryk Dąbrowski, Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz i Henryk Sienkiewicz, postrzegali Włochy jako niezbędne źródło inspiracji. Trwałe więzi historyczno-kulturowe – budowane na podstawie wzajemnego podziwu, nieprzerwanej wymiany doświadczeń i głębokiego poczucia przynależności do historii europejskiej – znacząco wpłynęły na „podłoże” stosunków między oboma krajami. Nieprzypadkowo Sienkiewicz, przypominając o korzeniach naszej wspólnej kultury europejskiej, napisał: „każdy człowiek ma dwie ojczyzny: jedną swoją najbliższą, a drugą: Włochy”. ■

*Aldo Amati*

*Aldo Amati*